

Sygn. akt I AGa 79/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. B., J. P., T. P. i W. P.**

przeciwko (...) **w O.**

o rozwiązanie spółki

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 16 lutego 2021 r. sygn. akt V GC 260/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie: T. B., S. C., J. P., T. P. i W. P. w pozwie skierowanym przeciwko **pozwanemu** (...)w O. domagali się rozwiązania tej Spółki.

W uzasadnieniu powoływali się na istniejący od dawna konflikt między wspólnikami oraz zarządem Spółki, niepodejmowanie przez jej władze rzeczywistych i efektywnych działań naprawczych przez co Spółka nadal generuje straty. Podnosili, że obecnie członkowie zarządu wyprzedają jej majątek trwały, tj. maszyny i urządzenia konieczne dla prowadzenia działalności gospodarczej, które to czynności zmierzają do jej likwidacji.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że w związku z wygaśnięciem w 2019 r. certyfikatów uprawniających Spółkę do produkcji wyspecjalizowanych kabin sanitarnych na rynek morski musiała podjąć decyzję o zmianie profilu działania. Zbędne jest w tych warunkach dalsze utrzymywanie sprzętu służącego wcześniej

realizowanej działalności, stąd też podjęto decyzję o sprzedaży związanych z nią maszyn a także zawartości magazynów wykorzystywanej do tego typu produkcji. Wskazywała, że w dalszym ciągu prowadzi produkcję kabin na rynek lądowy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 lutego 2021 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt: V GC 260/19, powództwo oddalił i zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że współnikami pozwanej są: K. G. (1) (28 udziałów), K. G. (2) (119 udziały), S. C. (7 udziałów), T. B. (44 udziały) oraz J. P., T. P. I W. P. (łącznie 22 udziały na zasadzie współwłasności ułamkowej).

Kapitał zakładowy Spółki wynosi 110.000 zł i dzieli się na 220 równych, niepodzielnych udziałów po 500 zł każdy.

Zarząd Spółki stanowią jej wspólnicy: K. G. (1) i K. G. (2), którzy jednocześnie posiadają większość udziałów.

Spółka trudniła się produkcją kabin dla potrzeb przemysłu okrętowego, jednakże zrezygnowała z tej działalności z uwagi na jej nierentowność. Obecnie zajmuje się głównie wynajmem powierzchni biurowych i hal, zaś w minimalnym zakresie świadczy usługi spawalnicze. Miesięczne przychody z tego tytułu kształtują się na poziomie 30.000 - 35.000 złotych. Spółka prowadzi także działalność diagnostyczną, uzyskując przychód w wysokości około 15.000-20.000 złotych. Pozwana zatrudnia obecnie 5 osób, nie licząc członków zarządu, posiada zaległości finansowe wobec ZUS oraz w zakresie podatku od nieruchomości i wobec (...). W roku 2019 odnotowała stratę w wysokości 455 616,18 złotych netto.

Sąd Okręgowy oceniając żądanie powodów w kontekście art. 271 ust. 1 k.s.h. uznał je za niezasadne. Wskazał, że zgodnie z treścią wymienionego przepisu sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie spółki na żądanie wspólnika lub członka organu spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki.

Stwierdził, że między powodami (wspólnikami mniejszościowymi) i pozostałymi wspólnikami, będącymi jednocześnie członkami zarządu, istnieje spór skoncentrowany wokół kwestii finansowych, albowiem wspólnicy oczekują wypłaty dywidendy lub korzystnego zbycia udziałów. Podkreślił, że mimo konfliktu Spółka funkcjonuje, prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia pracowników, zachowuje płynność finansową, mimo, że jej wynik finansowy jest ujemny. Oceniał, że istniejący konflikt między wspólnikami nie może stanowić samoistnego uzasadnienia dla rozwiązania Spółki, albowiem nie odbija się on na bieżącym jej funkcjonowaniu, nie zakłóca reprezentowania Spółki w obrocie. Konflikt ten nie przeszkadza też w podejmowaniu uchwał przez organy Spółki, także w przedmiocie zatwierdzania bilansów, czy też rachunków zysków i strat, które to uchwały mają istotne znaczenie dla bytu i działania Spółki. Rozkład głosów na zgromadzeniach wspólników nie powoduje tzw. pata decyzyjnego. Funkcjonując w obrocie gospodarczym, Spółka realizuje swój cel mimo, że od kilku lat jej działalność nie przynosi pozytywnego wyniku finansowego. Okoliczność ta nie może prowadzić do jej rozwiązania przez sąd. Decyzja co do jej dalszego bytu należy do Spółki. Sąd I instancji podkreślił, że do jego kompetencji nie należy rozwiązywanie nierentownych spółek, a tym samym eliminowanie ich z rynku, gdy wyniki finansowe nie są satysfakcjonujące dla wspólników. Jest to sprzeczne z dyspozycją art. 271 k.s.h.

W ocenie Sądu, w omawianej sprawie nie zachodzą także inne przyczyny, o których mowa w treści powołanego wyżej przepisu, mogące skutkować rozwiązaniem Spółki. Wskazał, że wprawdzie konflikty osobiste między wspólnikami mogą stanowić ważną przyczynę rozwiązania Spółki, jednakże samo ich istnienie nie stanowi automatycznie podstawy do rozwiązania Spółki chyba, chyba że takie konflikty w sposób istotny i trwały wpływają na jej funkcjonowanie. W niniejszej sprawie nie wykazano, aby zakres skonfliktowania wspólników miał istotny wpływ na działalność pozwanej.

Dodał, że zasadniczym elementem sporu między wspólnikami jest kwestia braku korzyści finansowych, przejawiająca się niewypłacaniem dywidendy, a także tym, że Spółka nie oferuje wspólnikom mniejszościowym oczekiwanej przez nich ceny za sprzedaż udziałów, co nie może uzasadniać uwzględnienia powództwa.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do treści art. 98 k.p.c.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 271 ust. 1 k.s.h. i uznanie, że ustalony stan faktyczny nie uzasadnia rozwiązania pozwanej Spółki.

W oparciu o powyższy zarzut wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

Ponadto wnieśli o zażądanie od Prokuratury Okręgowej w Elblągu akt postępowania przygotowawczego o sygn. PO 1 Ds. 79.2018 i przeprowadzenie z nich dowodu, w szczególności z zawartej w nich opinii biegłej z zakresu księgowości z (...)z o.o. w W. na następujące okoliczności: systematycznie pogarszającej się sytuacji finansowej pozwanej od 2013 do 2019 r. nieracjonalnie prowadzonego zarządu, wysokości kwot pieniężnych wypłacanych K. G. (3) z tytułu sprawowania funkcji członka zarządu i delegacji, a także zawartej z pozwaną umowy o usługi doradcze z jego spółką cywilną (...) oraz kwot wypłacanych przez pozwaną K. G. (2), a nadto na okoliczność wysokości straty księgowej w wymienionych latach oraz systematycznego spadku wartości ustalonych przez biegłą udziałów Spółki do 2019 r. i spadku wartości przedsiębiorstwa Spółki.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny, aprobuując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznał jednocześnie, że ustalony w sprawie - w postępowaniu pierwszo- i drugo- instancyjnym - stan faktyczny nie uzasadniał rozwiązania Spółki, innymi słowy, za nietrafny uznał podniesiony w apelacji powodów zarzut naruszenia art. 271 pkt 1 k.s.h.

Przypomnieć należy, że zgodnie z powyższym przepisem sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie spółki, na żądanie współnika lub członka organu spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki. Każda z dwu wymienionych sytuacji jest samodzielną przesłanką rozwiązania spółki.

Celem spółki w rozumieniu art. 271 k.s.h. jest umówiony przedmiot jej działalności, zaś niemożność osiągnięcia takiego celu wystąpi wówczas, gdy nie można zrealizować żadnego z kierunków działalności w umowie określonych. Stanowiąca przyczynę rozwiązania spółki niemożność osiągnięcia celu zachodzi ponadto jedynie wtedy, gdy ma ona charakter trwały, a więc można uznać, iż zaistniały stan rzeczy nie ustąpi w przewidywalnym czasie. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że w rozumieniu przytoczonego przepisu niemożność osiągnięcia celu spółki ma miejsce np. wtedy, gdy spółce - założonej w celu prowadzenia koncesjonowanej działalności gospodarczej - nie przyznano lub cofnięto koncesję, spółka nie dysponuje wystarczającym kapitałem do prowadzenia dalszej produkcji i nie ma możliwości uzyskania go od współników czy w formie kredytu, konkurencja opatentowała wynalazek i spółka straciwszy możliwość korzystania z niego nie może dalej funkcjonować, wprowadzono wysokie cła na niedostępne w kraju surowce niezbędne do produkcji czy spółkę dotknęły sankcje ustawy antymonopolowej. Są to więc przyczyny o charakterze obiektywnym, które uniemożliwiają prowadzenie określonej w umowie działalności.

Nie wyklucza się jednak, że niemożność osiągnięcia celu spółki może też zachodzić subiektywnie, jeżeli jest wywołana stosunkami spółki, zwłaszcza konfliktem między zwalczającymi się współnikami posiadającymi taką samą ilość udziałów, który uniemożliwia podjęcie uchwał, np. w sprawie pokrycia strat czy wyboru organu spółki, a w konsekwencji uniemożliwia właściwe działanie spółki i osiągnięcie umówionego celu spółki.

W rozpoznawanej sprawie żadne obiektywne przyczyny nie uniemożliwiają osiągnięcia celu Spółki, który w umowie został określony jako prowadzenie działalności gospodarczej różnego rodzaju, m.in.: produkcji i naprawy statków, wykonywania instalacji budowlanych, obsługi i naprawy pojazdów mechanicznych, badań i analizy technicznej czy też sprzedaży hurtowej. Wprawdzie powodowie wskazują, że podstawowym przedmiotem działalności gospodarczej Spółki jest działalność związana z branżą morską, polegająca przede wszystkim na produkcji kabin sanitarnych, która nie może być obecnie kontynuowana z uwagi na brak aktualnych certyfikatów, ale pomijają fakt, że przedmiot działalności pozwanej był wielokrotnie zmieniany i sukcesywnie poszerzany. Nie można zatem uznać, aby wytwarzanie kabin sanitarnych dla przemysłu okrętowego było jedynym, założonym celem funkcjonowania Spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności sprawy nie uzasadniają również twierdzenia, że konflikty pomiędzy wspólnikami spowodowały niemożność osiągnięcia celu Spółki w rozumieniu art. 271 k.s.h. W ustalonych w sprawie okolicznościach faktycznych nie można także przyjąć, aby istniejący konflikt pomiędzy wspólnikami w sposób istotny i trwały wpływał na realizację umówionego celu gospodarczego, skoro - jak zostało ustalone - Spółka funkcjonuje w obrocie gospodarczym, podejmuje niezbędne uchwały, efektywnie działają jej organy.

W wyroku z dnia 12 stycznia 2018 roku (II CSK 207/17) Sąd Najwyższy wskazał, że przewidziany przez ustawodawcę w art. 271 pkt 1 k.s.h. tryb rozwiązania spółki, co do zasady ma zastosowanie wówczas, gdy w spółce ma miejsce taka sytuacja kryzysowa, która pod względem doniosłości prawnej jest porównywalna z niemożnością osiągnięcia celu spółki, a konflikt wspólników nie wyraża się tym, że wspólnik mniejszościowy zostaje przegłosowany, ale w tym, że władze spółki w szczególnie jaskrawy sposób, wykorzystując większość wspólników, pozbawiają go istotnych umownych lub ustawowych uprawnień, co jego uczestnictwo w spółce czyni bezprzedmiotowym.

Oceniając w tym kontekście ustalone w sprawie okoliczności faktyczne wskazać trzeba, że powodowie w niniejszej sprawie nie wykazali, aby nie mogli realizować swoich uprawnień korporacyjnych w ramach spółki z o.o., czy też aby pozwana nie mogła funkcjonować z uwagi na swoisty „paraliż decyzyjny”.

Odnosząc się do tej ostatniej przesłanki, to z pewnością nie miała ona miejsca w niniejszej sprawie. Władza nad Spółką została skupiona w rękach udziałowca większościowego, przy czym początkowo byli nimi K. G. (1) oraz K. G. (2), zaś obecnie K. G. (1), który jako wspólnik posiadający większość udziałów oraz jedyny członek zarządu podejmuje wszelkie decyzje w sprawach Spółki. Ponadto od zawiązania Spółki oraz przez cały czas jej funkcjonowania powodowie dysponowali mniejszościowymi udziałami. Nie zostało również ustalone, aby skarżącym przysługiwały szczególne uprawnienia osobiste zastrzeżone w umowie Spółki. Z tej przyczyny fakt sprawowania zarządu i nadzoru przez innych wspólników powoływanych i funkcjonujących zgodnie z postanowieniami umowy Spółki sam w sobie nie stanowi naruszenia ich praw.

W ocenie Sądu Odwoławczego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył również dostatecznych podstaw uzasadniających tezę, że powodowie nie mogą realizować swoich uprawnień korporacyjnych, między innymi poprzez sprzedaż swoich udziałów w pozwanej Spółce.

W orzeczeniu z dnia z dnia 16 kwietnia 2019 roku (II CSK 66/18, LEX nr 2683426) Sąd Najwyższy stwierdził, że „wdrożenie procedury zmierzającej do rozwiązania spółki przez sąd na żądanie wspólnika znajduje uzasadnienie tylko wtedy, gdy przeszkód w działalności spółki nie można usunąć przy pomocy innych środków ochrony niż poprzez rozwiązanie spółki i podział jej majątku, wystąpienie zaś ze spółki lub zbycie udziału, za cenę odpowiadającą jego wartości, jest dla wspólnika niemożliwe, a odzyskanie powyższych uprawnień w innej drodze - nadzwyczaj utrudnione”. Odwołał się w tym zakresie do orzecznictwa Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1937 roku ,CI (...) oraz z dnia 10 kwietnia 2008 roku, IV CSK 20/08, a także do wyroku S.A. w Białymstoku z dnia 25 stycznia 2018 roku o sygn. akt: I A Ga 27/18, nota bene wydanego na kanwie sporu między tymi samymi stronami, i na tym tle analizował status tzw. „więźnia korporacyjnego”.

Analiza treści w/w orzeczeń prowadzi do wniosku, że więźń korporacyjny to osoba, która nie może wykonywać jakichkolwiek uprawnień kontrolnych w spółce, jak również nie może zbyć przysługujących jej udziałów i w

konsekwencji jest skazana na utratę swego majątku i oczekiwanie, aż spółka zbankrutuje bądź też jej majątek zostanie zlikwidowany w inny sposób.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie występuje. Powodowie nie wykazali, aby podejmowali jakiegokolwiek wysiłki ukierunkowane na sprzedaż ich udziałów w Spółce i nie wykazali, że ewentualne próby rozwiązania konfliktu pomiędzy nimi a wspólnikami większościowymi okazały się niemożliwe. Bezspornie żaden dowód wskazujący na usiłowanie sprzedaży udziałów powodów, czy też prowadzenia negocjacji w tym zakresie z kontrahentami nie został przedłożony. Wprawdzie powód T. B. w swoich zeznaniach wskazywał, że chciał zbyć swoje udziały, ale „nie mógł się porozumieć z zarządem Spółki” w tej kwestii (protokół z 29 stycznia 2021r. 00:14:27-00:14:57). Z kolei inny powód- J. P. zeznał, iż: „Były rozmowy na temat zbycia udziałów, ale były to rozmowy niepoważne” (protokół z 29 stycznia 2021r.;00:20:09-00:20:54). Wymowa tych zeznań i generalnie całego materiału procesowego sprawy nie potwierdza więc, aby powodowie w sposób zdeterminowany dążyli do sprzedaży swoich udziałów.

W konsekwencji Sąd II instancji uznał, że powodowie nie udowodnili przy pomocy dowodów osobowych, dokumentów lub opinii biegłego, aby można im było przypisać miano „więźniów korporacyjnych”, ponieważ pozbawieni są nie tylko możliwości hamowania spadku wartości ich udziałów i wypłaty stosownej dywidendy, ale podejmowane przez nich próby sprzedaży tych udziałów za cenę odpowiadającą ich obiektywnej wartości jest niemożliwa z uwagi na układ stosunków w Spółce.

Sąd Apelacyjny nie znalazł w tych warunkach uzasadnionych przesłanek do uzupełnienia postępowania dowodowego i przeprowadzenia dowodu z dokumentów wskazanych w apelacji.(k. 269). Dowód ten został zatem pominięty jako nieprzydatny w oparciu o art.381 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość należnych pozwanej kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 8 ust.1 pkt.24 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804).

(...)